

Księga Estery

Rozdział 4

1. Kiedy Mardocheusz dowiedział się o wszystkim, co się stało, rozdarł swoje szaty i przyodział się w wór, następnie *posypał się* popiołem, wyszedł na środek miasta i lamentował głośno i gorzko. 2. I doszedł aż do bramy królewskiej, gdyż nie wolno było wejść w bramę królewską przyodzianemu w wór. 3. W każdej prowincji, gdzie tylko dotarł rozkaz króla i jego dekret, *nastala* wielka żałoba wśród Żydów, nastał też post, płacz i lament, a wielu leżało w worze i w popiele. 4. Przyszły więc służące Estery i jej eunuchowie i opowiedzieli jej *o tym*. Wtedy królowa bardzo się zasmuciła i posłała szaty, aby ubrać Mardocheusza i zdjąć z niego wór. Ale *on ich* nie przyjął. 5. Wtedy Estera zawołała Hataka, *jednego* z eunuchów króla, którego on dał jej do posługi, i rozkazała mu pójść do Mardocheusza, aby się dowiedział, co to ma znaczyć i dlaczego tak się stało. 6. Wyszedł więc Hatak do Mardocheusza na plac miejski, który był przed bramą królewską; 7. I Mardocheusz opowiedział mu wszystko, co mu się przydarzyło, także o sumie srebra, którą Haman obiecał odważyć do skarbcza królewskiego za Żydów, aby zostali wytraceni. 8. Ponadto dał mu odpis dekretu o ich zagładzie, który ogłoszono w Suzie, aby pokazał *go* Esterze, powiadomił ją i rozkazał, aby poszła do króla, błagając go o swój lud i wstawiając się za nim. 9. Przyszedł więc Hatak i przekazał Esterze słowa Mardocheusza. 10. I Estera odpowiedziała Hatakowi i poleciła mu iść do Mardocheusza: 11. Wszyscy słudzy króla oraz lud z prowincji królewskich wiedzą, że ktokolwiek — mężczyzna lub kobieta — wejdzie do króla na dziedziniec wewnętrzny, nie będąc wezwany, podlega tylko jednemu prawu — ma zostać zabity, z wyjątkiem tego, nad którym król wyciągnie złote berło, ten zostanie przy życiu. Ale mnie nie wezwano, aby wejść do króla, już od trzydziestu dni. 12. I powiedziano Mardocheuszowi słowa Estery. 13. Wtedy Mardocheusz polecił przekazać Esterze taką odpowiedź: Nie myśl sobie, że ty jedna spośród wszystkich Żydów ocalejesz w domu królewskim. 14. Jeśli bowiem ty całkowicie będziesz milczeć w tym czasie, uwolnienie i wybawienie dla Żydów przyjdzie z innego miejsca, ale ty i dom twego ojca zginiecie. A kto wie, czy nie na tę właśnie chwilę dostałaś godności królestwa? 15. Estera poleciła, by odpowiedziano Mardocheuszowi: 16. Idź, zbierz wszystkich Żydów, którzy się znajdują w Suzie, i poście za mnie, nie jedzcie ani nie pijcie przez trzy dni, nocą i dniem. Ja także i moje służące będziemy pościć, a potem wejdę do króla, choć to niezgodne z prawem. A jeśli zginę, to zginę. 17. Poszedł więc Mardocheusz i uczynił wszystko, co mu rozkazała Estera.